

Sygn. akt II Ca 222/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Lucyna Szafrąńska
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 11 grudnia 2014 roku, sygn. akt I C 1622/13

oddala apelację i zasądza od powoda M. M. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 600,00 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 222/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. M. (1) przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę oddalił powództwo oraz zasądził od powoda M. M. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1.698,55 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

M. M. (1) zawarł z (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia (...) potwierdzoną polisą (...).

Okres ubezpieczenia obejmował okres od dnia 21 września 2009 r. do dnia 20 września 2010 r. Ubezpieczeniem objęto m.in. ruchomości domowe oraz stałe elementy wyposażenia nieubezpieczone w ramach ubezpieczenia domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego w zakresie ognia i innych zdarzeń losowych, wandalizmu, aktu terroru,

przebiecia, kradzieży / włamaniem i rabunku - zgodnie z § 16 ust. 1 pkt 2 owu oraz szkody podczas transportu i zwrot kosztów zgodnie z § 17 i 18 owu. Suma ubezpieczenia w obu przypadkach wynosiła po 5.000 zł.

Zgodnie z § 2 Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) przez ruchomości domowe rozumie się przedmioty należące do Ubezpieczonego i osób bliskich Ubezpieczonego, wspólnie z nim zamieszkałych: a) meble, sprzęt i zapasy gospodarstwa domowego, tj. artykuły spożywcze i przemysłowe o przedłużonym terminie ważności, w ilościach wskazujących na ich przeznaczenie na użytek własny, przedmioty osobistego użytku, odzież, b) sprzęt audiowizualny, fotograficzny, elektroniczny, komputerowy i instrumenty muzyczne, c) gotówkę, d) wartości pieniężne, e) rowery, wózki inwalidzkie, sprzęt turystyczny, sprzęt sportowy i rehabilitacyjny, drobne części do motorowerów, motocykli i samochodów, f) sprzęt ogrodniczy, g) urządzenia warsztatów chałupniczych (pkt 36), natomiast przez stałe elementy wyposażenia rozumie się meble wbudowane, antresole, kominki, piece, elementy urządzeń wodno-kanalizacyjnych (tzw. biały montaż), okna, drzwi wraz z zamknięciami i urządzeniami zabezpieczającymi, kuchnie gazowe i elektryczne, grzejniki przepływowe i podgrzewacze, tynki i powłoki malarskie, wszelkiego rodzaju wykładziny ścian, podłóg i sufitów, instalacje sygnalizacyjne, osprzęt i zabezpieczenie instalacji elektrycznej na stałe podłączone i zamontowane z wyłączeniem przewodów i osprzętu anten zbiorczych i satelitarnych, zewnętrzne i wewnętrzne kraty, żaluzje i rolety oraz urządzenia sygnalizacji alarmowej (pkt. 39). Z kolei przez szkoda - utratę, uszkodzenie lub zniszczenie ubezpieczonego mienia bezpośrednio wskutek wystąpienia co najmniej jednego zdarzenia (przyszłego i niepewnego) objętego zakresem ubezpieczenia, występującego niespodziewanie i niezależnie od woli Ubezpieczającego/Ubezpieczonego (pkt 40), a przez pożar rozumie się działanie ognia, który przedostał się poza palenisko lub powstał bez paleniska i rozprzestrzenił się o własnej sile (pkt 32). Zgodnie z § 3 pkt 4 OWU Ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku wadliwej eksploatacji, polegającej przede wszystkim na nieprzestrzeganiu przepisów, regulaminów, instrukcji przeciwpożarowych, instrukcji i zaleceń producenta, mienia będącego w posiadaniu

Ubezpieczającego/Ubezpieczonego zlokalizowanego w miejscu ubezpieczenia, niezależnie <uI tego czy mienie to było przedmiotem ubezpieczenia. Zgodnie z § 4 pkt 2 OWI i suma ubezpieczenia/gwarancyjna, określona w umowie ubezpieczenia (polisie), stanowi górną granicę odpowiedzialności Ubezpieczyciela za wszystkie zdarzenia zaistniałe w okresie ubezpieczenia.

W dniu 18 sierpnia 2010 r. ok. godz. 16:00 doszło do pożaru kuchni w budynku mieszkalnym. W tym czasie nie było nikogo w domu. M. M. (1) nie było tego dnia w domu. Jego żona M. M. (2) nie przebywała tego dnia w domu od godz. 7:30. Syn M. i M. M. (2) z synową wyjechali w tym dniu na 2-3 godziny przed pożarem.

Zawezwana do ugaszenia pożaru jednostka Państwowej Straży Pożarnej stwierdziła, że przyczyna zdarzenia było zaproszenie ognia, kod: 1. Nieostrożność Osób Dorosłych (NOD) przy posługiwaniu się ogniem otwartym, w tym papierosy, zapalki.

Na miejsce zdarzenia przybyła również Policja, jednakże po ugaszeniu domu odstąpiono od dokonania oględzin z uwagi na warunki noce. Oględziny wykonano w dniu 19 sierpnia 2010 r. o godz. 9:40.

Spalone rzeczy stanowiły przedmiot majątku wspólnego M. M. (1) i M. M. (2).

W dniu 27 sierpnia 2010 r. M. M. (1) zgłosił szkodę do ubezpieczyciela. Decyzja z dnia 22 listopada 2010 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania.

Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2010 r. Komendy Policji w P. wszczęto dochodzenie w sprawie pożaru budynku mieszkalnego zaistniałego w dniu 18.08.2010 r. o godz. 16.00 w m-ci (...) gm. P., woj. (...) w wyniku którego częściowemu spaleni uległa drewniana konstrukcja aneksu kuchennego wraz z wyposażeniem w postaci mebli kuchennych, kuchenka gazowo-elektryczna, lodówka, kuchenka mikrofalowa, ekspres do kawy, telewizor, komputer, lampa, pralka automatyczna, przepływowy podgrzewacz wody oraz kanapa o wartości strat 50.00 zł na szkodę M. M. (2), tj. o czyn z art. 163 § 2 kk. Postanowieniem z dnia 22 października 2010 r. Komendy Policji w P. zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Opocznie umorzono dochodzenie w sprawie z uwagi na to, iż czyn nie

zawiera znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu wskazano, iż zaistniały pożar powstał najprawdopodobniej w wyniku nieprawidłowej eksploatacji kuchni elektryczno-gazowej i pożar ten nie zagrażał życiu i zdrowiu ludzi oraz mieniu w wielkich rozmiarach. W toku postępowania dokonano oględzin miejsca zdarzenia, przesłuchano świadków, uzyskano meldunek o pożarze z Państwowej Straży Pożarnej w O. oraz uzyskano opinię specjalisty z dziedziny pożarnictwa.

Okoliczności powstania pożaru, ślady działania ognia nad kuchnią na ścianie wykonanej z paneli drewnianych oraz ślady powstałe na kuchni w czasie pożaru wskazują, że przyczyna pożaru było zapalenie potrawy w garnku pozostawionym na włączonej tylnej elektrycznej płycie grzewczej kuchni.

Możliwe jest również, że przyczyna było zapalenie się pozostałości tłuszczów jadalnych na panelach ściennych wskutek długotrwałego (np. przez trzy godziny) oddziaływania wysokiej temperatury od włączonej rozgrzanej elektrycznej płyty grzewczej kuchni, lecz tą przyczynę biegły uważa za mało prawdopodobną.

Zwarcie elektryczne powstałe z tyłu kuchni w miejscu jej podłączenia do sieci elektrycznej lub zwarcie elektryczne w innym urządzeniu elektrycznym jako przyczynę pożaru można wykluczyć.

Na to, iż przyczyną pożaru było pozostawienie garnka z potrawą na kuchni, wskazują ślady pozostawione po pożarze. Z dokumentacji fotograficznej wynika, że jedno pokrętko było inaczej pokryte sadzą niż inne. Zdaniem biegłego w czasie pożaru jeden z palników był włączony, natomiast po pożarze pokrętko zostało przekręcone na pozycję wyłączoną. W czasie pożaru pokrętko było włączone na pozycję nr 5. Płyta, na której stał garnek, osmałiła się i są na niej ślady przypalenia. Ponadto na taką wersję wskazuje również opis oględzin miejsca pożaru w postaci tj. nadpalenia blatu sąsiedniej szafki z tą płytą grzejną. Następnie jest leż wyraźny ślad na zdjęciu opalenia powierzchni paneli za kuchnią. W oględzinach pożaru był ślad w postaci silnika okapu, który spadł na sąsiedni blat kuchni. Z tego biegły wywnioskował, że pożar rozwijający się na kuchni działał do góry i termicznie zniekształcił okap. Spaleniu uległy plastikowe elementy okapu mocujące silnik, w wyniku czego silnik spadł. Na zdjęciach widać, że pożar rozwijał się po ścianie. Po lewej stronie za kuchenką jest mniejsze osmolenie, co wynikało z faktu, iż okno było otwarte i gazy pożarowe wydobywały się na zewnątrz.

Garnek mógł spaść z kuchenki pod wpływem prądu wody podczas gaszenia pożaru. W aktach sprawy nie było żadnych śladów ani zeznań, że miało miejsce jakieś zwarcie elektryczne. Gdyby przyczyną pożaru było zwarcie elektryczne to policjanci i strażacy zwróciliby uwagę na instalację elektryczną.

Sąd Rejonowy zaważył, iż powództwo jest bezzasadne.

Zgodnie z brzmieniem art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku. Pomiędzy wypadkiem ubezpieczeniowym a szkodą musi istnieć związek przyczynowy, który poza wystąpieniem samej szkody powinien udowodnić poszkodowany.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku. Jest powstanie uzależnione jest zatem od wystąpienia przewidzianego umową zdarzenia, a nie od powstania wskutek tego wypadku szkody w majątku ubezpieczonego. Wątpliwości co do wystąpienia przewidzianego w umowie wypadku, a tym samym wątpliwości co do wystąpienia szkody oznaczają, że wątpliwa jest też sama odpowiedzialność ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż w dacie zdarzenia budynek mieszkalny objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego. Strona pozwana zobowiązała się wypłacić powodowi odszkodowanie wobec wystąpienia szkody wskazanej w umowie, powód natomiast za udzieloną ochroną ubezpieczeniową dokonał zapłaty składki ubezpieczeniowej. Sporne były natomiast okoliczności powstania szkody i jej wysokość. Pozwany zakwestionował również legitymację powoda do wystąpienia z żądaniem.

Powód podpisał umowę ubezpieczenia z pozwanym potwierdzoną polisą(...) Powód jest bezpośrednim poszkodowanym i posiada legitymację do wystąpienia w niniejszej sprawie.

Sąd przy tym nie podziela argumentacji pozwanego, jakoby ubezpieczony musiał być właścicielem rzeczy ubezpieczonej, gdyż ubezpieczyć można nie tylko rzeczy własne, ale i rzeczy otrzymane do użytku, przechowania, sprzedaży, przewozu itd. Dopuszczalność ubezpieczenia cudzej rzeczy wynika z art. 808 k.c, który wyraża zasadę dopuszczalności umowy ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej. Jednakże w niniejszej sprawie powód jest współwłaścicielem rzeczy uszkodzonych w wyniku pożaru na zasadzie wspólności majątkowej ze swoją żoną.

Powód podnosił, iż przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Pozwany zakwestionował zasadę swej odpowiedzialności powołując się na okoliczność wyłączającą jego odpowiedzialność na podstawie § 3 pkt 4 OWU, zgodnie z którym ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku wadliwej eksploatacji mienia będącego w posiadaniu ubezpieczonego zlokalizowanego w miejscu ubezpieczenia, niezależnie od tego czy mienie to było przedmiotem ubezpieczenia. Pozwany wskazał, iż jak wynika z opinii sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym, przyczyną pożaru była niewłaściwa eksploatacja kuchenki elektryczno-gazowej.

Zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. to na stronie ciąży obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Aktywność stron jest ukierunkowana jednoznacznie - strony mają przedstawiać tylko te fakty, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. Brzmienie cytowanego przepisu nawiązuje wprost do treści art. 6 k.c, który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z tych względów uznać należy, że poszkodowany domagający się od zakładu ubezpieczeń wypłaty odszkodowania wynikającego z zawartej umowy ubezpieczenia winien udowodnić, iż nastąpiła szkoda, która pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem przewidzianym w umowie. Spełnienie tych przesłanek jest wystarczające dla przypisania ubezpieczycielowi odpowiedzialności oraz skutkujące zaktualizowaniem się obowiązku spełnienia określonego świadczenia.

Oznacza to, że jeżeli wystąpiły okoliczności wyłączające odpowiedzialność, na które powołuje się pozwany, określone w Ogólnych warunkach ubezpieczenia, stanowiących integralną część umowy, to zgodnie z art. 6 k.c. ciężar ich wykazania spoczywa na pozwanym Ubezpieczycielu, chcącym uwolnić się od odpowiedzialności za powstałą szkodę.

Na wniosek strony pozwanej Sąd dopuścił dowód z biegłego z dziedziny pożarnictwa. Zgodnie z opinią biegłego, której wnioski Sąd w pełni podziela, przyczyna pożaru było zapalenie potrawy w garnku pozostawionym na włączonej tylnej elektrycznej płycie grzewczej kuchni. Opinia ta w ocenie Sądu jest pełna jasna i logiczna, a po uzupełnieniu nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Jednocześnie Sąd nie czynił ustaleń z zeznań świadka R. L., jako że świadek nie pamięta okoliczności zdarzenia z uwagi na upływ czasu.

W niniejszej sprawie pozwany udowodnił, że szkoda powstała w okolicznościach wyłączających jego odpowiedzialność ubezpieczeniową.

Mając na uwadze powyższe Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik. Na koszty wygrywającej strony pozwanej składają się koszty zastępstwa procesowego 1.217 zł, opłata od pozwu w wysokości 300 zł oraz zaliczki na wynagrodzenie biegłych, łącznie 1.698,55 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 6 k.c, poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanego, w zakresie jego odpowiedzialności za skutki pożaru, w budynku mieszkalnym powoda powstałego w dniu 18 sierpnia

2010 roku, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie wykluczył w sposób pewny, iż do pożaru doszło w wyniku zwarcia w sieci instalacji elektrycznej pomieszczenia kuchennego;

- art. 805 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w wyniku bezpodstawnego przyjęcia, iż strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia budynku mieszkalnego albowiem pozwany udowodnił, iż do powstania szkody doszło w okolicznościach wyłączających jego odpowiedzialność ubezpieczeniową, z racji rzekomego pozostawienia garnka na włączonym palniku kuchenki elektrycznej, skąd miało pochodzić zarzewie ognia; 2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez dokonanie błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku bezpodstawnego przyjęcia, iż opinia wydana do sprawy przez biegłego z zakresu ppoż. R. P., daje jednoznaczną podstawę do przyjęcia, iż źródłem zarzewia ognia w budynku mieszkalnym należącym do powoda, była gotująca się potrawa na jednym z palników kuchenki, podczas gdy z dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia nie wynika, aby na kuchni rzeczywiście znajdował się jakikolwiek garnek, a w szczególności, aby leżał on w bliskiej odległości kuchni, w wyniku jego przewrócenia z tego urządzenia strumieniem wody, użytej do gaszenia pożaru zwłaszcza, iż strażacy interweniujący na miejscu zdarzenia nie znaleźli żadnego garnka, który mógł być przyczyną zapalenia się potrawy gotowanej na palniku. Stosowne zastrzeżenia do wydanej opinii powód złożył w piśmie procesowym w dniu 28 marca 2014 roku podnosząc, iż kategorię stwierdzenie w opinii, iż wyklucza się zwarcie elektryczne powstałe z tyłu kuchni, w miejscu jej podłączenia do sieci elektrycznej lub zwarcie w innym urządzeniu elektrycznym - jako przyczynę wystąpienia pożaru, nie zostało poparte żadną rzeczową argumentacją ze strony biegłego, a ponadto w wydanej opinii występuje wyraźna sprzeczność w relacji z wnioskami końcowymi sporządzonej opinii, gdzie biegły sam podaje, iż pożar powstał na palnikach i płytkach grzejnych kuchni elektryczno-gazowej lub na tylnej ścianie, na której faktycznie znajdowała się puszka z zaciskami elektrycznymi, do której podłączony był przepływowy ogrzewacz wody oraz transformator oświetlenia zamontowanego oświetlenia segmentu kuchennego, Tymczasem zarzewie ognia jak wynika ze sporządzonej dokumentacji fotograficznej, miało miejsce w tylnej części kuchenki elektrycznej, w bezpośrednim obszarze zamontowanej instalacji elektrycznej, tym samym opinii nie można nadać przymiotu jasnej, pełnej i logicznej. Z tych względów nie może ona stanowić miarodajnego dowodu w sprawie zwłaszcza, iż biegły przy sporządzeniu opinii z góry opierał się na niejednoznacznych ustaleniach strażaków, biorących udział w akcji gaśniczej;

W konsekwencji powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie wniesionego powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest uzasadniona.

Zarzuty w niej zawarte- obraży zaskarżonym wyrokiem prawa procesowego tj. art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. są całkowicie chybione.

Sąd Rejonowy przeprowadził dowody inicjowane przez obie strony. Ich oceny dokonał rzetelnie i wnikliwie, prawidłowo stosując dyspozycję art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. Ocena ta nie ma znamion dowolnej i uwzględnia zarówno reguły logiki oraz doświadczenia życiowego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci opinii biegłego ds. pożarnictwa, upoważniał Sąd i instancji do przyjęcia, iż do pożaru w domu powoda doszło z przyczyn leżących po jego stronie. Wbrew temu co zarzuca skarżący, z opinii tej nie da się wyprowadzić wniosku, iż przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Rozważania biegłego, że awaria instalacji elektrycznej mogła być również przyczyną pożaru, mają jedynie walor teoretyczny.

Uważna lektura tej opinii (por. k. 23 akt Ds. 248/10, k. 91-103 i k. 120- 122) wskazuje, że jej autor nie wykluczył zwarcia instalacji elektrycznej. Podał jednocześnie, iż ta przyczyna jest mało prawdopodobna. Biegły rzeczowo opisał najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzenia. Opinia jest spójna i zrozumiała. Wnioski końcowe korespondują z jej osnową.

Podnieść należy, że biegły sporządził opinię 2-krotnie. Po raz pierwszy na potrzeby postępowania karnego oraz kolejny w niniejszej sprawie. Opinia pisemna biegłego została potwierdzona w jego opinii ustnej uzupełniającej. Treść opinii nawiązuje do ilustracji graficznej wykonanej bezpośrednio po pożarze.

Treść zapisu z ostatniej rozprawy wskazuje, że skarżący nie wnosił o uzupełnienie dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego. Brak było w szczególności wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej. Do opinii ustnej autor apelacji nie wnosił zaskarżenia.

W zaistniałej sytuacji trudno odmówić racji Sądowi, który poprzestał na dotychczasowych opiniach biegłego.

Nie ma racji apelant, że zaskarżony wyrok został wydany z obrazą art. 6 k.c.

Jak podniesiono wyżej na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania tych faktów, z których wywodzi swoje roszczenia. Zaoferowany dowód w postaci przesłuchania strony do odmiennych, niż to przyjął Sąd Rejonowy, wniosków nie prowadzi.

Nie odnosi także skutku zarzut naruszenia art. 805 k.c. Skoro przyczyną pożaru było nienależyte zachowanie ubezpieczonego w utrzymaniu bezpieczeństwa przeciwpożarowego, to brak było zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego zakładu.

Z tych przyczyn i na podstawie art. 385 k.p.c. należało orzec, jak w sentencji.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi stronę przegrywającą proces.